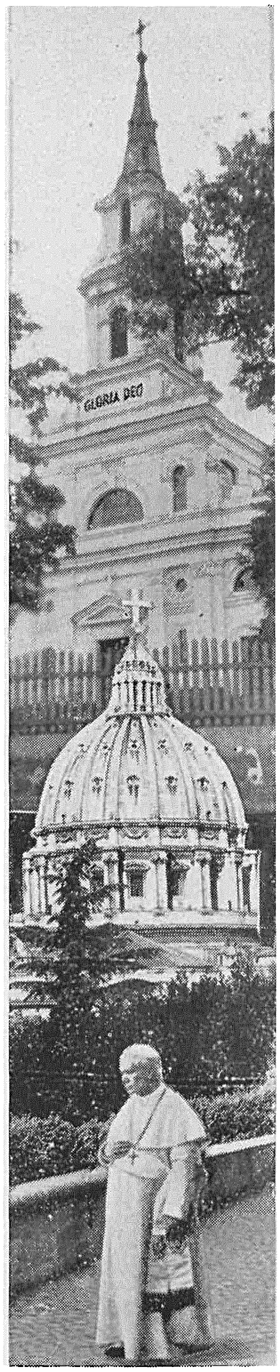
LA BRACE

Hod. X | TRAVIEN - KASTRYCNIK 1959 | N. 51-52

Biela-ruskaja reli-hijna- **ŹNIČ** adra-dženskaja ča-sopis

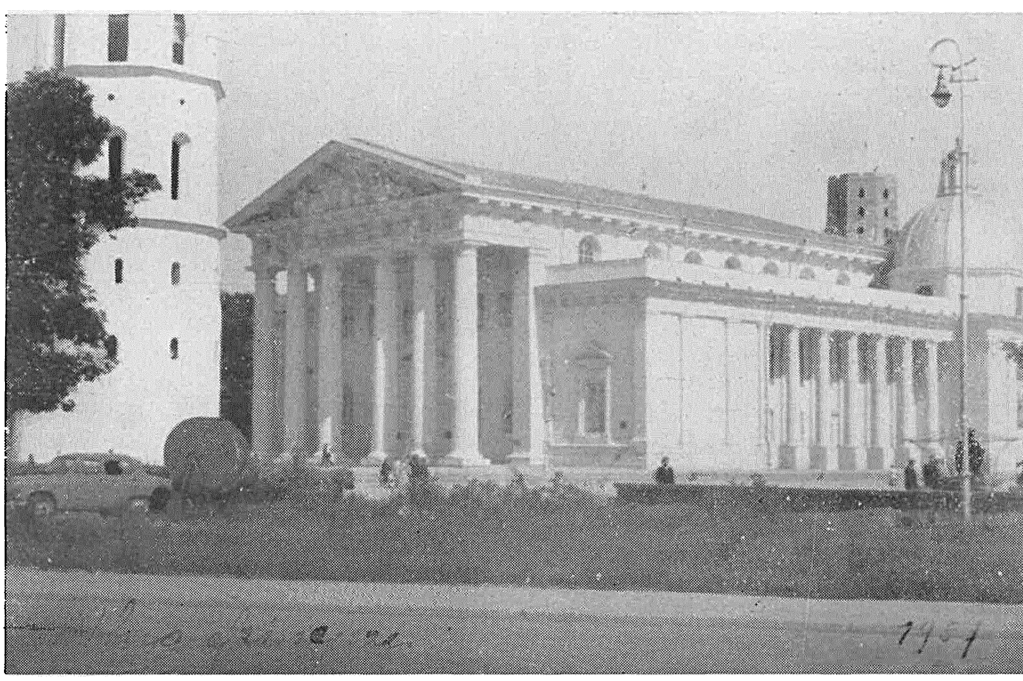
Adres Red: **Roma, v. della Camilluccia, 24** || **Hadav. padp. 3 dal., 1 paasobn. 30 cent.**



"AD PETRI CATHEDRAM"

PIERŠAJA ENCYKLIKA PAPIEŽA JANA XXIII

Dnia 2 sioletniaha lipienia źjavilasia ŭ presie pieršaja encyklika Ajca Sviatoha Jana XXIII, jakaja była zapavieščana Jaho Sviataściu ŭ niekatorych apošnich Jahonych pramovach, asabliva na Piatra, kali zaachvočvaŭ usich viernych zacikavicca hetym dakumantam Svajho pieršapastyrstva j pryniać jaho da serca. Encyklika zatytułavanaja pieršymi slavami jejnaha łacinskaha tekstu « Ad



Sianniašni vyhlad monumentalnaj Vilenskaj Archikatedry — biaz kryła i fihuraŭ

Petri Cathedram » = « N a P i a t r o v y P a s a d ». Źmiest-ža jejny składajecca z : ustupu, *i čatyroch častak, razhladajučych idei :* praŭdy, *jak najnieabchodniejšaje padstavy dla sužyćcia j supracy ludziej, sutadnaha* adzinstva *naahul,* adzinstva eklezijalnaha, *i ajcoŭskija napaminy. Dziela ščupłych raźmieraŭ našaj časopisi padamo ich čytačom častkova ŭ skaročanym pieraskazie.*

1. *Paśla karotkaha zvarotnaha ustupu, azahaloŭlenaha « Zaŭsiodnaja maładość Eklezii »*, Papiež nasampierš stavić nieabchodnaść praŭdy, asabliva nadprypyrodnaje, j padkreślivaje, što niaviedannie, a časami prosta niechać jaje, jošć pryčynaj, karenniem, usich złybiedaŭ. Jano atručvaje narody i dziaržavy dy šyryć zakałoty ŭ źbiantežanych sercach. Naturalnuju praŭdu my možam paznać pry pomačy danaha Boham rozumu ; alež nia ŭsie ŭspryjmajuć jaje lohka, časta nie biez pamyłak. Asabliva tyja praŭdy, što pieravyšajuć paznavalnyja mahčymaści naturalnaha rozumu niełha zrazumieć biaz Božaha śviatla, pomačy. « Tamu ŭsie abaviazany pryjmać navuku Evanelii ; bo kali jaje adkidajecca, tady narušajucca asnovy praŭdy, praŭnaści j cyvilazacyi ».*

U źviazku z hetym Jaho Sviataść daje napamin adnosna sumlennaści, ahladnaści j mudraści pry vykładanni praŭdy, asabliva tym, što praz knižki j peryjadyčnuju presu majuć vialiki ŭpłyŭ na adukacyju, na publičnuju apiniju dy na moralnyja pavodziny hramadztva, asabliva moładzi. Jak ad pahanaje łharskaje presy, tak i ad radyja, filmu j televizyi moža vyjchodzić pabuda da drennych zvyčajaŭ, many j niaprystojnych pàchibaŭ. Tamu « błahoj i załhanaj presie tre procistavić česnaje j dobraje drukavanaje słova ;

* *Eklezii (Kaściola, Carkvy). Termin hety utrymoŭvajem dla bolšaj aryhinalnasci.*

PADZIAKI

Za achviary Sp:

A. Dr. Maskaliku	14600
Čarneckaj	6140
Najdz-vaj	3100
Machnač	6140
Danił-ču	6140
Savinavu	3100
Čarn-mu	1200

ràdyjavym, filmovym i televizyjnym prahramam, što viaduć da many j propahujuć brydù, tre procistavić inšyja — pahłyblajučyja praŭdu i dobryja zvyčai ».

2. *U druhoj častcy encykliki havorycca ab patrebie adzinstva j sułaďździa pamiž narodami dy naahuł ludzkoju suspolnaściu. Dziela asablivaj vymoŭnaści dy aktualnaści hetaj častki padajom jaje dasłoŭna.*

« Ad asiahniennia praŭdy poŭnaj, całaj, ščyraj, pavinna vypłyści adzinstva dumak, i akcyjaŭ. Kažny kantrast i niazhodlivaść čerpaje svaju pryčynu faktyčna z taho, što praŭda abo jošć nieznanaj, abo šče horš — choć i znanaja, da pryduševanaja dziela zysku, jaki miarkujecca vyciahnuć iz chvalšyvaj apinii, ci dziela taho haniebnaha zaślaplennia, što papichaje ludziej apraŭdvać ichnija vàdy i drennyja pastupki. Vošža, jošć nieabchodnym, kab usie, ci-to pryvatnyja hramadzianie, ci tyja, što ŭ svaich rukach trymajuć dolu narodaŭ, ščyra pakachali praŭdu, kali chočuć ciešycca z taho sułaďździa j supakoju, ad jakich tolki moža pachodzić praŭdzivaja pamysnaść publičnaja j pryvatnaja. Da takoje zhodlivaści i supakoju adumysłova napaminajem najvyšejšych kiraŭnikoŭ dziaržavaŭ. Ab nakinutym zhary napružanni miž dziaržavami My, što pryhartajem usie narody z adzinakavaj dabratoju i nia kirujemsia nijakaj intencyjaj palityčnaj daminacyi dy nijakaju žadoju ziamnych bahaćciaŭ, kali havorym ab hetaj krajnie važnaj spravie, dyk vierym u mahčymaść pahodna być asudžanymi j vysłuchanymi praz ludziej kažnaje nacyi.

Boh stvaryŭ ludziej nia vorahami, ale bratami. Addaŭ im kultyvavać ziemlu ščyraju pracaju, kab usie ciešylisia jejnymi pładami, kab vypracoŭvali sabie ŭsio nieabechnaje dla utrymannia j patrebaŭ žyćcia. Rožnyja nacyi nie źjaŭlajucca ničym inšym, jak suspolnaściu ludziej, h. zn : bratoŭ, jakija pavinny jmknucca da brackaje sułučnaści nia tolki dla sobskaha dabra kažnaj ź ich, ale j dla ahulnaha dabra całaha ludztva. Ale-ž prabieh hetaha śmiarotnaha žyćcia nie pavinien być uvažany tolki ŭ samym sabie, abo jak majučy pryčynovaść čysta edonistyčnuju. Jon viadzie da raspadu čałaviečaha cieła, rychtuje j pryvodzić takža da žyćcia nieśmiarotnaha, da ajčymy, dzie žycimiem viečna. Kali adniać ad ludzkoje dušy hetu daktrynu, hetu paciašajučuju nadzieju, tady ruchnuć usie racyi žyćcia. Fatalna ŭzdymucca u dušach pochaci, razład i zmahanni, jakich ničym nie dascca akiłzać. Nie krasavacimie bolš aliva supakoju, ale bušavcimie połymie niazhody. Dola čałavieka staniecca padobnaj da doli nierazumnych žyviolin ; bolš dy horš taho — nadužyvajučy rozumu, jon moža skacicca ŭ biazdonnie zła, što nažal časta ŭžo j zdarajecca, j dajści, jak toj Kain, da aplamlivannia ziamli bratniaju kryvioju, zbrodniami.

Kali chočam, vošža — a chtožby nie chacieŭ — čałaviečyja pastupki źviarnuć na šlach spraviadlivaści, dyk pieradusim treba pryklikać rozum i ducha da hetych praviednych pryncypaŭ.

Kali nazyvajemsia my dy źjaŭlajemsia bratami, kali my paklikany da adnaho j tahosamaha pryznačennia (doli) ŭ hetym žyćci dy ŭ budučym, dyk ci jošć mahčymym tady, kab chto uvažaŭ druhich za praciŭnikaŭ dy vorahaŭ? Davoli ŭžo razbojstva miž ludźmi ! Zašmat junactva ŭ roskvicie vieku praliło svaju kroŭ. Zašmat užo isnuje vajennych mahilnikaŭ, jakija dajuć man napaimn surovym hołasam pryjšci urešcie da zhody, da adzinstva, da spraviadlivaha miru-supakoju ».

Chaj vošža kažny padumaje nie ab tym, što rožnić dušy, ale ab tym, što ich moža pahadzić u va ŭzajemnym zrazumienni dy pavažanni.

Tolki ŭ nastrojach mirnych nie vajennych, jak pavinna być, dy pry supolnych ščyrych imknienniach da brackaści j zhody miž narodami, tolki tady budzie mahčymym sułaďździe interesaŭ i apryčonaściaŭ. I tolki tady lho budzie dajści ŭ supolnym parazumlenni j adpaviednymi sposabami da taje vytužanaje zhodaadzinaści, ŭ jakoj pravy kožnaje paasobnaje nacyi da niezaležnaści, dalokija ad pataptannia inšymi, buduć całkom abiaśpiečany. Tyja faktyčna, što pryhniatajuć inšych i pazbaŭlajuć ich volnaści, peŭnaž, nia mohuć prysparyć atrybutu da henaha adzinstva. I tut jak nikoli pakazvajecca darečnaść ćvierdžannia Našaha Papiarednika słaŭnaj pamiaci Lavona XIII : « Dla prykiłzannia ambicyjaŭ prahavitaści na čužoje dabro, spabornictva, hetych najbolšych padžohaŭ da vajny, niama lepšaha (siarodka) za chryścijanskuju cnotu. a na pieršym miescy spraviadlivaści ».

Kali nacyi nia dojduć da hetaje brackaje adzinaści, asnovanaj na nieabchodnaj spraviadlivaści j padsyčanaj lubaściu (carità), pałažennie śvietu j zastaniecca vielmi ciažkim. Tamu ludzi pračułyja zusim słušna žalacca na tak niapeŭnuju sytuacyju, budziačuju sumniŭ ci prybližajemsia da salidnaha supakoju praŭdzivaha, ci skočvajemsia navośleр da novaje strachotnaje vajny. My skazali "navośleр" kali bo — kryj Boža — vybuchłab novaja vajna, dyk strachotnaja mahutnaść sianniašniaj zbroi nie pakinułab usim narodam — ni pieramožanym, ni pieramožnikam — ničoha, aprača universalnaha vyhublennia j razvału.

Dziela taho umalajem usich, asabliva dziaržaŭnych kiraŭnikoŭ, pieradumać heta ŭsio uvažna pierad Boham sudździoju i śmieła ŭžyvać kažnaha sposabu, jaki viadzie da nieabchodnaha złučennia. Henaje zadziniennie, jakoje, My ŭžo skazali, biassumniŭna pryniasie uzrost pamysnaści dla ŭsich narodaŭ, mahčymie być adbudavanaje tolki tady, kali uspakojecca dušy acharonaj pravoŭ kožnaha, kali zajaśnieje ŭsiudy svaboda należnaja hramadzianam, nacyjam, dziaržavam, sv. Eklezii?" Punkt ab złucy i zhodzie sacyjalnych klasaŭ pieraskažam u skarocie.

Nia tolki miž adnoj nacyjaj i druhoj, ale takža i miž klasami u toj-ža samaj adnoj jakoj nacyi pavinna zaniknuć vajna, zmahannie. Rožnica bo klasaŭ u jakojniebudź nacyi heta naturalnaje źjavišča, jakoha nielha źnieści. Suspolnaje dabro nia vynikaje z panavannia adnaje nad druhoju' ale z suładnaje supracy usich klasaŭ, pavodla natury kažnaj iz ich. Papież pryznaje, što šmat užo zroblena na hetym poli. Pałažennie rabotnikaŭ u hetych apošnich dziesiacihoďździach šmat papraviłasia praz zasłuhi pa bolšaj časci sacyjalnaj daktryny eklezijalnaj dy ludziej hłybokaj chryścijanskaści. Ale astajecca jašče mnoha čaho zrabić, asabliva dla vyrašennia prablemy biazraboćcia, jakaja vymahaje ad haspadaroŭ (prad-

pryjemcaŭ) chryścijanskaha rozumu, nastaŭlenaha nia tolki na zysk, ale takža i na interesy mataryjalnyja j moralnyja rabotnikaŭ.

Jak u dziaržavie, jak u prafesyjach, tak zlučnaść (zadziniennie) dy mir-zhoda pavinny valadaryć i ŭ siamji, i buduć valadaryć, kali budzie ŭšanavany lad, jakoha Boh choča. « Kali bo niama zhody — kaža dasloŭna Papiež — u radni, dyk jak jana moža być u cyvilnym hramadztvie? Hetaje suladździe, što pavinna zaŭsiody valadaryć u siamiejnym asiarodździ, rodzicca iz nierazryŭnoha vuzla dy ŭlasnaj śviataści chryścijanskaha suženstva i spryčaniajecca da budovy ładu, da prahresu i dabrabytu cyvilnaj suspolnaści. Baćka, hałava radni, reprezentuje, kazaŭby, miž svaimi Boha, i jość pravadnikom dla inšych nia tolki praz svoj autarytet, ale takža praz prykładnaje žyćcio. Matka dalikatnaj svajoju dušoju j damovymi cnotami chaj akazvaje dabratu j afekty mužu dy razam ź im viaduć łahodnaj, ale mocnaj rukoju, dziaciej, najdaražejšy dar Božy, ŭzhadoŭvajučy ich da žyćcia česnaha i relihijnaha. Dzieci-ž chaj zaŭsiody buduć pasłušnymi baćkom, jak naležycca, kachajuć ich, buduć ichniaj nia tolki paciechaj, ale i pomačaj. Chaj u damovym vohniščy vieje takaja, atmasfera jakoju addychała Najśviaciejšaja Siamja Nazaretu. Chaj ćvituć tam usie cnoty chryśijanskija, valadaryć sułuka sercaŭ, i śviecić prykład česnaha žyćcia. Chaj nia budzie nikoli — ščyra hetaha molim ad Boha — narušana tak pryhožaja, sałodkaja j nieabchodnaja zhoda; bo kali ustanova siamiejnaja zachistajecca, kali adkidacimucca, ci abniachajucca zahady Boskaha Adkupiciela ŭ hetym punkcie, tady ruchnuć samyja fundamanty hramadzkaha sužyćcia, tak mocna ŭžo zahrožanaha, z nieabličalnymi škodami dla ŭsich hramadzian.

3. *Dalej u Encyklicy havorycca ab adzinaści, jakaja ŭ asablivy sposab lažyć na sercy Sviatomu Ajcu: adzinstvie Eklezii (Subožni). Jakhà dumkahetaj adzinaści j natchnuła zapavieščannie eku meničnaha saboru. Peŭnaž, nia treba dumać, što tut hutarka ab unijanistyčnym sabory, jak byŭ, napryklad Ljonski, ci Florencki sabor, abstaviny bo na hetki sabor nie dazvalajuć; ale Ajciec Sviaty spadziajecca što ekumeničny sabor, jaki skliča ŭsich biskupaŭ katalickich z celaha śvietu dla abmiarkavannia balučych prablemaŭ eklezijalnych, daść tak vialiki vobraz adzinstva, praŭdy j lubaści, što takža i chryścijanaŭ niezadzinienych kranie heta dyj skłonić da dumak ab jednaści praŭdzivaj i viery poŭnaj. Jon iz zadavaleńniem hladzić na toje, što i miž bratoŭ adłučanych ad Apostalskaha Pasadu Katalickaja Eklezija ciešycca pavažanniem dy što jany ładziać kanhresy j narady, pakazvajučy hetym ichniaje žadannie asiahniennia choć jakojniebudź adzinaści.*

Chrystovaja Eklezija faktyčna maje tuju adzinaść, jakoje žadaŭ Chrystus i jakoje prasiŭ u svajoj malićvie Ajca Niabiesnaha; hetaja adzinaść vidna ŭ Katalickaj Eklezii Rymskaj, u jakoj vyznajecca adna viera praz usich viernikaŭ, toj samy kult, choć u roznych abradach, praz usich prachtykujecca; pasłušenstva adnoj i tojsamaj Herarchii j Hałavie eklezijalnaj, Papiežu, datrymoŭvajecca. Jana imienna j źjaŭlajecca toju aŭčarniaj u jakuju pavinny ŭvajšci tyja, što jašče da jaje nie naležać, jak zaklikaje Zbaviciel, kab była adna aŭčarnia j adzin pastyr.

Papiež za prykładam Dobraha Pastyra, h. zn. Chrystusa, pasyłaje svoj zaklik da chryścijan adłučanych ad Apostalskaha Pasadu, zaachvočvajučy ich viarnucca da adzinstva Chrystovaj Eklezii. Jakoje dalikatnaści Jon trymajecca ŭ svaich vyskazach! « Pasluchajcie — kaža Jon — uvažna, prašu vas, kali my sardečna kličam da adzinaści Eklezii, dyk nie zaprašajem pryjšci ŭ čužy dom, ale u vaš ułasny, ŭ dom supolny i ajcoŭski ». Jon prajchodzić iz svajoj zaachvotaj ad brata da brata j zapeŭnivaje: « Ničoha inšaha My nie žadajem, ničoha nia molim u Boha, apračа vašaha zbaŭlennia j viečnaha ščaścia ». I ŭžo na hetaj ziamli kaštujuć pieradsmaku henaha ščaścia duchovaha tyja, što paśviačajucca dla praŭdy i šukajuć pieradusim valadarstva Božaha j spraviadlivaści jahonaj. Nielha paminuć pavučenniaŭ ajcoŭ Chryścijanstva, jakich pryvodzić na pamiać Jaho Sviataść. « Slaŭnaja čarada — kaža Jon dasłoŭna — Sviatych, da jakich vašyja narody molacca, asabliva tych, jakija u svaich henijalnych tvorach (duchoŭnaha piśmienstva) dali vykład daktryny Chrystovaj, i taja čarada moŭ kliča prykładam svajho žyćcia ŭ adzinstvie z Apostalskim Pasadam, ź jakim i vašaja chryścijanskaja suspolnaść celymi viakami zbaŭlenna była złučana. Dyk źviartajemsia da ŭsich tych, ad nas adłučanych, jak da bratoŭ, slavami Sv. Aŭhustyna, jaki kaža: « Chočučy ci nièchacia, a ŭsiož jany źjaŭlajucca našymi bratami; pierastanuć byč imi tolki tady, kalib adkazalisia havaryć: « Ojča naš ». Lubim Ŭsiespadara Boha našaha, lubim jahonu Ekleziju; pieršaha jak Ajca, druhuju — jak matku; pieršaha — jak Hospada, druhuju — jak Jahonuju słužnicu. Hetaje adnak suženstva znajchodzić svaju viaź ŭ vadnoj vialikaj lubaści, nichto nia moža, abražajučy adnaho, atrymoŭvać prychilnaść druhoje... Što tabie pamoža nie abražać Ajca, kali Jon pamščaje abrazu dla matki?... Dziela taho, najdaražejšyja, adnadušna trymajmasia ciesna Boha Ajca i Matki Eklezii ».

I dalej zaklikaje Jaho Sviataść da malitvy za adzinaść dy ŭzrost Božaha Valadarstva na ziamli, h. zn: Eklezii Chrystovaj; pieradusim Biskupat i Duchavienstva, cytujučy tuju kranajučuju « Sviatarskuju Malitvu » Zbaviciela: « Sviaty Ojča, ŭściaražy ŭ imia tvajo tych, što mnie daŭ, kab byli adno, jak my... Uśviaci ich u praŭdzie: praŭda heta tvajo słova... I nia tolki za hetych malusia, ale i za tych, jakija praz ichniaje słova ŭvierać u mianie... chaj udaskanalvajucca adzinstvam... » Malitvy duchavienstva, chaj łučacca z celym śvietam katalickim, malitvy nia tolki haračyja, tryvałyja, ale i pakornyja... I tut Jaho Sviataść daje prykład taje pakory, źviartajučysia da bratoŭ adłučanych čułymi słavami biblijnaha Jazepa: « Ja brat vaš Jazep » prydziecie, zrazumiejcie nas — ničoha inšaha, apračа ščaścia vašaha, vypłyvajučaha iz sałodkaj adzinazhody, supakoju-daru Božaha pieravyšajučaha ŭsiakaje razumiennie, bo-ž ź nieba pachodziačaha dla vas nie žadajem... Nia toha biaździejnaha supakojuzhody, inertnaha, ale pracujučaha proci kažnaha chvalšu zamaskavanaha, proci prastupku, suproć kažnaha sortu vorahaŭ dušy; supakoju abo adzi-

nazhody zmahajučajsia ź ahidaj nienaviści, partyjnaści rožnavierčaj hryźni. Hetkaj dziejnaj adzinazhodzie Zbaviciel abiacaŭ svoj supakoj i Jahona Matka Najśviaciejšaja Vaładarynia supakoju.

4. *U vapośniaj častcy svaje encykliki Papież, da ź viartajecca synoŭ Katalickaje Eklezii z pračułymi słavami zaachvoty dla ŭsich: dla Biskupatu, pryznajučy ichnija muki i trudnaści, ale zapeŭnivajučy im siłu pomačy Chrystovaj ; da dyjecezalnaha duchavienstva, jakoje ŭ sulucy ź ichnim Biskupam pašyraje Vaładarstva Chrystovaje; da zakonnictva (manastva), jakoje słužyć Kaściołu-Eklezii svajoju havačaju viernaściu rehule, žyćciom uśviačanym asabistym dy dušpastyrstvam takža ; da misijanarstva ź ich vysokim poklikam raspaŭsiodžvannia Vaładarstva Božaha, raznosiačaha na svaje dalokija tereny pracy svoj zapał ; da pabožnych zakonnic, jakich malitvy j achviary hetulki ŭspamahajuć Mistyčnaje Cieła Zbaviciela, j jakich charytatyŭnaja praca, asabliva navučannia, jość prosta niezamianimaja ; da śvieckich Katalickaj Akcyi, da hetaj pacyfistyčnaj milicyi (armii), jakaja pryjchodzić z pomačč┘ Herarchii, jakaja svaim dobrym prykładam apastolskaj aktyŭnaści zmahajecca za tryumf Sviatoje Eklezii.*

Niadola adnak mnohich iz dziaciej Ajcu supolnamu raździraje serca : ŭsich biazdomnych, usich biezrabotnych, usich harujučych u biadocie. Usie jany paciašajucca nadziejaj na sacyjalnuju chryścijanskuju pomač. Chaj nie zabyvajuć ab ciarpienniach za ich Zbaviciela na kryžy, chaj na svajo hora hladziać, jak na prynahodu dla zasłuhi na žyćcio viečnaje dy chaj pilnujucca j ściarahucca spakusaŭ roznych ahitujučych błudnych idealohijaŭ, jakija Eklezija asudziła, za ichniaje biazbožnaje adkidannie nadziei chryscijanskaje, taptannie duchovych cennaściaŭ i śviataściaŭ. A ŭsie vyhnancy ŭciakačy, jakim palityčnyja abstaviny nie pazvalajuć viarnucca na darahuju baćkaŭščynu, jakija pazbaŭleny svaje ŭłasnaści, adarvanyja ad svaje radni, zasłuhoŭvajuć na asobnuju pomač, arhanizacyju jakoje Ajciec Sviaty pachvalaje, spaminajučy takža ab Zadzinienych Nacyjach i zaachvočvaje dziejniki eklezijalnyja da akazvannia im pomačy.

Apośniaje svajo słova Ajciec Sviaty paśviačaje praśledavanym za vieru. Papież nia choča razjarvać praśledujučych, adyž musić baranić Svaich dziaciej, tamu vykazvaje Svoj bol. Tam, dzie žyvie lubaść praŭdy j spraviadlivaści, nia pryhniatajecca sumlennie chryścijan. Dla hetulkich patrebaŭ Papież damahajecca ad usich malitvaŭ dy achviaravannia zasłuhaŭ śviatoha žyćcia.

Heta voś skaročany pierahlad tych cennych pavučenniaŭ, jakija źmiaščaje pieršaja i tak cikavaja Encyklika sučasnaha ščaśliva pastyrujučaha nam Papieža Jana XXIII, abyjmajučaja słova ab praŭdzie, ab adzinaści suładździ j supakoji dy dabradziejnaj lubaści. Dakumant hety, napisany iz ščyraj prastatoju j baćkaŭskaj lubaściu, sapraŭdy pavinien zdabyć sercy ŭsich ludziej dobraj voli.

JAK RAZUMIEĆ NAZOŬ «SUBOŽNIA»?

(Art. dyskusyjny)

U vyniku adradženskaha imknienniа da kulturna-relihijnaj syntezy, da niezaležnickaj aryhinalnaści j lepšaj užyvalnaści našaj movy, staić ad niejkaha času na tvorča-dyskusyjnaj vokandzie adnanazoŭ kaścioła-carkvy — «SUBOŽNIA». Zaprajektavany jon byŭ katalickim vydaviectvam «Źnič» paśla kansultacyi vydatniejšych jazykaviedaŭ dy kampetentnaj duchoŭnaj aprabaty. Častka publičnaj našaj apinii pastaviłasia da prapanavanaha nazovu hetaha pazytyŭna, častka z rezervaj, jak abydna da niečaha novaha ; dyskusyjnych-ža hałasoŭ u publicystycy padniałosia dva — z boku unijackich dziejačaŭ. Pieršy hołas a. Lva Haroški (ŭ N. 60 časap. «Božym Šlacham»), propahujučy vyklučna «carkvu» jak termin exhrecki, byŭ asprečany druhim hołasam, Mikoły Vołacića, (u N. 13 časop. «Biełarusk. Carkva») jak navukova słaby, niajasny. Dziela nadta vuzkich ramak artykułu zatrymoŭvacca tut nad im ciapier nia budziem. Druhi-ž hołas, — za vyniatkam pary vymknnŭšychsia aluzyjaŭ — utrymany ŭ spakajniejšym tonie, robiačym uražannie abjektyŭnaj navukova-daślednaj spro by, choć z naciahnutymi krychu vysnavami. Jon u vartykule «Ab nazovie» «Carkva», śćviardziŭšy — nasupierak a. H-šku — słavianskapahanskaje pachodžannie hetaha nazovu dy paźniejšaje pryščaplennie jaho ŭschodniasłavianskamu chryścijanstvu, słušna davodzić cytatami, što hety nazoŭ časami ŭ carkoŭnaj litaratury byŭ zamieńvany nia mienš starym słavianskim nazovam «BOŽNICA». Dalej, šukajučy niejkaj analohii z adnoŭlenym zamiennikam «SUBOŽNIA» — jakoha byccam «a. dr. Tatarynovič zrabiŭ iz zusim pravilnaha linhvistyčna i sensoŭna», a naviet «adnavartasnaha z «BAŽNICAJ», słova «BOŽNIA» — M. Vołacič škaudje, što hetaj «BOŽNI» nie znajšoŭ «u krynicach».

Kali vartasnaść adnaho słova maje być mieŕana druhim słovam dy mierana tym, što jano *jość u krynicach.* dyk pryčym tut hutarka ab toj zvulgaryzavanaj formie «BAŽNICA», najaŭnaść jakoje ŭ krynicach akurat i nia vykazana? U cytatach bo artykułu vyrazna pišacca nie «bažnica», a «božnica» (z akcentam na «*o*» tak, jak u słovie «Boh»). Dyj čaho było niebaraku artykulistu fatyhavacca až pad «varotniu», ci kiepkacca ŭ «hnojni», kab uziatymi *adtul* paraŭnanniami vykazać užyvalnaść formy «BOŽNIA» tady, jak taja užyvalnaść nakidajecca samaj lohikaj : kali bo isnavała zdrabniełaja forma «BOŽNICA» «BOŽENKA», dyk dapuščajecca j isnavannie asnaŭnoje formy «BOŽNIA».

Nia mieŭby kłopatu pavažany recenzar i z razumienniem dy užyvalnaściu j poŭnanazovu «SUBOŽNIA» i nia kłajmiŭby jaho niazhodnym z ducham rodnaj movy «novatvoram», kalib taksama nia zmyliŭ krynicaŭ šukannia (krychu mo j nie bież viny probnaha niapoŭnaha kamentara źničavaha, (hl.Źnič N. 17). Słova bo hetaje *nia* zusim *novaje,* a pachodnaje ad hatovaha žyvoha słova «SUBOŽNY», ŭziataha iz słoŭ-

nika takoha znaŭcà ducha biełaruskaj movy, jak M. Nasovič, u jakoha jano na pieršym miescy abaznačaje « čałavieka, majučaha Boha ŭ serčy », što ŭ paŭniejšym sensie, znača : vieručy, nabožny, žyvucy *z Boham* (u polsk movie «zbožny» ŭ kantrast « bezbožny »). Prefiks «*su*» ŭ *subožny* suadkazvaje « *z* », paŭstałamu z « *s* » — jak ściviardziŭ adzin z aŭtarytetnych našych etymolohaŭ — i abaznačaje nia tolki « mechaničnuju » złučnaść, a i duchova-moralnuju, što akurat i moža — nasupierak pavučenniu pavž. recenzara — časami pierakładacca niamieckim « *mit* », ci biełaruskim « *z* », np : *su*vierny = *mit*gläubig, *su*ładny — što ź nièkim zładziŭ (jak subožny z Boham), sułuka = złuka.

Adsiul — miesca źbirannia na malitvu ludziej *subožnych* možna nazvać *subožniaj* tak, jak nazyvajem i *śviatyniaj*, bo jošć miescam kultu śviatych, a lokal zybranniaŭ — zborniaj. Dadatkova źviartajem uvahu — zhodna z zàciemkaj u źničavym pravizaryčnym kamentary — śviatynia, miesca nabaženstvaŭ, zusim daładna mahłab nazyvacca takža *nabožniaj*, (spatykanaj naviet u našaj paezyi), kamu niedaŭspadoby ŭ hetym sensie byłob užyvać słova *subožnia*.

Tym nia mienš i ŭstanova, vialiki arhanizavany zbor hrupaŭ subožnych ź ichnimi nabožniami, ŭsio što abaznačaje suśvietnuju chryścijanskuju całaść i akreślivajecca autentyčnym nazovam ECCLESIA (eklezija) — taksama moža nazyvacca « SUBÒŽNIAJ ».

Voś-ža — ani z hledzišča etymolohičnaha, ani z hledzišča relihijan-suspolnaha nielha być suprać užyvannia słova « SUBÒŽNIA » jak nazovu paasobnaj śviatyni i jak nazovu ŭsieabjednyvajučaj chryścijanskaj ustanovy. Bolš taho — nazoŭ hety ŭ sensie vyražalnaści paniaćcia, idei, šmat zdatniejšy dla Božaha domu i ustanovy, čym abstraktnyja « carkva-kaściol », jakija samy za siabie ničoha nie havorać, a vymahajuć štučnaha prytasavannia im danaha značennia. Tady jak « subòžnia » z natury svaje fonetyčnaje biespasiaredna havora ab svaim značenni; jak taja rastropnaja mama, naprykład, pakazvajučaja pieršy raz pavučànamu dziciaci pryhožu śviatyniu, nia kaža jamu abstraktnaha ŭ sabie trudnazrazumiełaha nazovu « carkva », ci « kaściol », a havora : « vuń tam Božankaŭ dom... » havora tak, kab dzicia nia mučyłasia pytać pajaśniennia.

A ŭžo, kab zrazumieć — chaj daruje nam pav. daśledčyk — genetyčna hety nazoŭ, ślibizujučy daŭhuju morfolohičnuju litaniju : *kirk-čyrk-circus-čirkev-cerkov-cerkva-cirkva-carkvà*, pa pačatki jakoje treba pnucca až u prahistoryju na etnahrafična spornyja tereny dy iz starabaŭharaŭ rabić « słavianaŭ », a z makedoncaŭ ledź nie « biełarusaŭ » — kab heta ŭsio ŭciėjać, dyk nia-to dziciaci, ale j vusàtamu na łbie pot vystupić.

U źviazku z hetym, bolš pieraściarahajučym, jak zaachvočvajučym, vyhladaje i toj arhument staronnikaŭ terminu « carkva », što im, jak ahulnasłavianskim, pasłuhoŭvajucca byccam *usie* słavianskija narody. Pieradusim — taja *słavianskaść*, a tym-bolej *biełaruskaść*, pry adnačasnym prysvojvanni jaho druhimi jazykami dy pry supiarečna padzielenych navukovych apinijach — jak vidać i z samaha razhladanaha tut artykułu — vyhladaje nadta problematyčnaj. A kalib i nia vyhladała takoju, dyk nielha raściahać jaje na ŭsie słavianskija narody : čechi bo j słavaki nia vyrakajucca pobač ź im i « kostol » ; dyj palaki mo, kab nie ŭpadabniacca da refarmackaj « Kirche », a z druhoha boku, kab nie rastapicca, jak lod, « v jedinom nedelimom słavianskom more », pačynajučym pryblizna ŭ tym-ža (cytavanym) XVI st. zahroźliva vystupać iz bierahoŭ — chapajucca, jak « ćvierdzi » tahož złacinizavanaha terminu «kaściol», dajučy jakraz hetym — proci lišniaha kanservatyzmu — prykład padyktavanaje patrebaju *mahčymaści* źmieny relihijnaj terminalohii.

A u naš biełarusaŭ — nia hledziačy na zavarožvajučyja syreny našych oponentaŭ — taja patreba jošć kryčačaj. Dabitna heta vykazaŭ art : « Pa linii vytrymanaj kansekvencyi » (hl. « Źnič » N. 17). Nam nia hètulki jošć važnym pachodžannie hreckaje, łacinskaje, ci słavianskaje dy pašyranaść asprečvanych nazovaŭ « carkva-kaściol » (samych u sabie zreštaj pa česnych), kolki — *zamiena ich neutralizujučaj adnanazovaj* dy ablahčajučaj prachtyčny (pozaliturhičny) užytak, np. u litaratury, presie i radyjo, miašanaja audytoryja jakoha astajecca padzielenaja rožnavierstvam i knlturnaj arjentacyjaj na dva ŭzajemna niasuźmiaščalnyja gusty: łacinska-katalicki j bizantyjska-pravasłaŭny (unijataŭ nadta mała), dla spraviadlivaha zaspakajennia jakich niėlhaž zaŭsiody havaryć dvuch nazovaŭ. Balački hetaj nie zahoim i nakidanniem adnaho z hetych terminaŭ, z biazumoŭnym vyklučenniem druhoha. Kali źviartacca np. da ŭsich vyklučna słovam « kaściol » — jaho, jak zàstramku ŭ dušy — pamima nat tolerantnaści — adčuvacimuć pravasłaŭnyja ; i vice versa : kali začać uvodzić vyklučna « carkvu » — jak biazmysnyja sproby ŭžo pakazali — jana analohičnaj zàstramkaj kałocimie katalikoŭ, jak śvietčać skarhi iz-za žaleznaj zasłony. Psycholohična heta zusim zrazumieła, hlańma tolki na spravu vačyma bolš uniklivymi — tut niešta bolšaje za abydnuju pryvyčku da abradaŭ, tut viera j kulturnaja aryjentacyja ŭchodzić u ihru z całym splotam histaryčnych daznanniaŭ (Muraŭjoŭščyna), psychičnych urazaŭ, idejnych zmahanniaŭ, dy ŭpadabanniaŭ, tut zakranajecca duchovaje « ja ». A heta ŭsio — nia drobiaź, jakuju možna zbyvać lohkim « chaj sabie », spadziajučysia ad narodnaj stychii « parvannia tradycyi padziełu », a adnačasna pahłyblajučy toj padzieł praz raściahanaje « svajo staroje słova » — jakraz symbal tych, što ***addzialilisia*** i proci abjednannia im vajujuć...

Złučyć nas neŭtralny symbal, Imiam Boha natchniony, a nia — historyjaj źvichnionaj, što niaulečalna aklajmiła pierad narodnaj stychijaj « carkvu » — *ruskaj*, a « kaściol » — *polskim*...

Za hetki neutralna-sanacyjny symbal, pakul niama lepšaha, uvažajem svoj niezaležny termin « SUBÒŽNIA ».

P. D.

TRĖBA APRACAVAĆ I VYDAĆ HISTORYJU BIEŁARUSI

(Pačatak hl. N. 50 Žniču)

Najbolšy ŭkład u Vilni da apracoŭki historyi Biełarusi daŭ ks. Adam Stankievič, katory napisaŭ i vydaŭ hetkija knižycy, jak: « Dr. Fr. Skaryna — pieršy biełaruski drukar », « Vitaŭt Vialiki », « Da historyi biełaruskaha palityčnaha vyzvaleńnia », « Kastuś Kalinoŭski, « Mužyckaja Praŭda j ideja niezaležnašci Biełarusi », « Rodnaja mova ŭ śviatyniach », « Paŭluk Bachrym i jahonyja vieršy », « Fr. Bahuševič » dy inšyja. Paśla napisau jon pieršy padručnik historyi Biełarusi ŭ raskazach dla IV klasy pačatkovaje škoły, ale, nažal, nia vyjšaŭ jon drukum.

Da pracy z haliny historyi Biełarusi treba zaličyć knižycu Antona Łuckievića « Za dvaccać piać hod », a takža pracu Chviedara Iljaševiča — viedamaha biełaruskaha paeta j piśmieńnika p.n. « Drukarnia braci Mamoniczów » w Wilnie », vydanaja ŭ polskaj movie. Chviedar Iljaševič i jašče zdajecca adna studentka biełaruska byli adzinymi biełarusami, jakija vučylisia historyi na Vilenskim Universytecie.

Častkova łučycca z historyjaj Biełarusi praca dr. Stanisława Stankieviča ab biełaruskich upłyvach na litaraturnuju movu Adama Mickieviča. Knižyca dr. St. Stankieviča padobna jak i Chv. Iljaševiča vydanaja była ŭ polskaj movie. Byli heta ichnija dyplomnyja universyteckija pracy.

Voś badaj i ŭsio što my zrabili ŭ halinie historyi Biełarusi u Vilni, za časoŭ polskich, kali dadamo da hetaha pa niekalki artykułaŭ z historyi Biełarusi vydrukavanych u litaraturna-navukovych časapisach « Nioman », « Kałośsie », « Hadavikoch Biełaruskaha Navukovaha Tavarystva » j « Šlachu Moładzi », dy inšych časapisach.

Nad historyjaj Biełarusi pačynaŭ pracavać advakat Mikałaj Škialonak, ale j jon, nažal, ničoha bolšaha nie addaŭ u druk.

Byli jšče čytanyja referaty na roznyja temy z historyi Biełarusi ŭ roznych biełaruskich arhanizacyjach, ale i tak usiaho hetaha zamała, bo mahło-b być bolej, kali-b była źviernuta na hetuju tak važnuju halinu navuki bolšaja uvaha.

U časie druhoje vialikaje vajny u Miensku vydana dźvie knižki z haliny historyi Biełarusi. U kancy 1943 h. vyjšła knižka dr. Janki Stankieviča « Kryvija » a ŭ 1944 h. knižka Jazepa Najdziuka « Biełaruś učora j siańnia ». Abiedźvie hetyja knižki hitleraŭskaja cenzura mocna abciarabiła. Jak adzin, tak i druhi aŭtary mieli zviazanyja ruki i nie mahli pisać taho, što chacieli i jak treba było, hetaksama jak za časoŭ polskich u Vilni. Vydrukavanyja knižki nie razyjšlisia šyroka ŭ śviet, bo było ŭžo zapozna. Zbližaŭsia front i amal uvieś ichni vialiki nakład spaleny

Knižka J.N. jak krytykaj, tak i biełaruskim hramadzianstvam naahuł była vielmi prychilna pryniata, bo choć pradstaŭlaje jana saboj tolki narys, napisany ŭ vialikim pośpiechu, pry abmiežavanym dostupie da patrebnych mataryjałau i litaratury, to ŭsiož abyjmaje jon celuju historyju Biełarusi. Nia dziva tady, što dziela toha pospiachu ŭkralisia da jaho niekatoryja viestki z padziejaŭ u Savieckaj Biełarusi /ab arhanizacyi « Altruistych » i Kałubiviču/, jakich aŭtar nia moh pravierýć, a kirujučysia dobrymi dumkami i davieram padau ich choć akazalisia vydumkaj Kałuboviča. Jasna, što kali-b autar žyŭ napeŭna zrabiŭby adpaviednvja papraŭki u knižcy u dalejšych vydańniach i značna jaje rasšyryŭby, bo mieŭ takija plany dy mnoha dadatkovych mataryjałaŭ.

A što zroblena ŭ Savieckaj Biełarusi ŭ halinie historyi Biełarusi? Hetaksama vielmi mała. Da 1927 h. raźvivałasia tam vialikaja rabota. Tady miž inšym vychodzili cennyja mataryjały Biełaruskaha Archivu, vychocdzili dobryja knižki, ale paśla nastupiŭ razhrom usiaho, što było biełaruskaje. A jak vyhladała zacikauleńnie i vieda z historyi Biełarusi ŭ Miensku, paśla razhromu, moža śviedčyć fakt, što kali ŭ 1941 h. pryjšli tudy niemcy i biełarusy pačali arhanizavać svaje škoły i kursy dla nastaunikaŭ, nia było nikoha, chto-b moh čytać im lekcyi z historyi Biełarusi. Musiŭ heta rabić Jazep Najdziuk, jaki choć nia byŭ historykam to, ŭsiož mieŭ pryhatavanyja mataryjały, katoryja zaraz-ža apracoŭvaŭ, čytaŭ u mienskim radyjo i davaŭ u druk, pierš u časopisach, a paśla jašče vyhładžvaŭ ich i z hetaha jak najchutčej paustavała knižka, što častkova mieła zastupać padručnik i słužyć mataryjałam da navučańnia historyi Biełarusi nia tolki vučniam, ale i nastaŭnikam.

Dobrym dadatkam da hetaje knižki jość davoli bahataja biblijahrafija da historyi Biełarusi, praŭda, daloka niapoŭnaja, ale pakazvaje jana žaroły i litarateru, karystajučysia katorymi možna pravodzić hłybiejšyja j šyrejšyja doślеdy našaje bahataje minuŭščyny.

U halinie historyi Biełarusi i ciapier u BSSR mała što robicca. Pry Akademii Navuk BSSR jość Instytut Historyi, ale praca jahonaja, jak śćvierdziŭ sam dyrektar hetaha Instytutu ŭ « Savieckaj Biełarusi » z 10.X.1957 h. Kraučanka, maje mnoha niedachopaŭ i nizki ŭzrovień, jakoha tarmaziŭ kult adzinki — Stalina i aprača taho kult Vialikaj Rasiei, ab čym Kraŭčanka nie ŭspaminaje.

Historyja Biełarusi ŭ pracach savieckich vučonych najčaściej pačynajecca ad Marksa, Lenina j Kastryčnickaj Revalucyi. Kali-ž chto piša ab biełarusach u raniejšych časoch, dyk tak zabłytana, što ciažka tam addzialić biełarusaŭ ad rasiejcaŭ. Nie aznačaje heta adnak, što treba adkinuć zusim henyja pracy, ale što treba pakazvać na pamyłki u hetych pracach, ci złuju volu autaraŭ, abo ichnich apiakunoŭ. Časami adnak i tam možna znajści dobryja mataryjały. Miž inšym nia tak daŭno vyjšła tam manahrafija K.M. Palikarpoviča « Palealit vierchniaha Padniaprouja », abasnavanaja na mataryjałach znojdzienych u archeolohičnych raskopkach na Biełarusi.

Nažal, i biełarusy na emihracyi hetaksama

mała što robiać u halinie apracoŭki historyi Biełarusi, choć majuć mahčymaści da hetaha. Mnie zdajecca, što kali-b biełarusy na emihracyi rabili starańni ŭ henym napramku, dyk mieli-b naviet vialikija, a najvažniejša, nieabmiežavanyja cenzuraj mahčymaści. U hetyich abstavinach, biazumoŭna, treba padumać ab tym, jak usio naładzić, kab pačać vialikuju pracu nad apracoŭkaj i vydańniem šyrejšaje, sapraŭdnaje, ničym nieabmiežavanaje historyi Biełarusi. Praca heta nia lohkaja i različać jaje treba na daŭžejšy čas. I tut paŭstanuć ciažkaści, ale pry dobrych starańniach ich možna budzie pieramachyy.

Pavodle maje dumki pierš za ŭsio treba stvaryć samastojny Instytut Historyi Biełarusi. U skład hetkaha Instytutu treba zaprasić tych biełarusaŭ, katoryja cikaviacca historyjaj Biełarusi i majuć adpaviednyja materyjały, a taksama čužyncaŭ. Viedajem, što ŭ časie apošniaje vialikaje vajny historyjaj Biełarusi cikavilisia niemcy. Adzin z ich vydau davoli vialikuju knižku. «Weissruthenien» Volk und Land E. Engelhardt Berlin 1943. Druhi pačynaŭ pisać knihu. Znojducca cikavyja j siarod anhelcaŭ, francuzau dy amervkancau, katoryja napeŭna zachočuć z Biełaruskim Instytutam supracouničać, a mo naviet znojducca čechi, palaki i rasiejcy, bo treba ščvierdzić, što siarod palakoŭ i rasiejcaŭ byli takija, jakije nie fałšavali historyi i nie abminali imia biełarusaŭ, choć heta nie prynosiła im papularnaści ŭ svaich hramadzkich kruhoch, prajaŭjučych zachopnickija imperyjalistvčnyja apetyty. Da takich možna zaličyć palaka Vasileŭshaha, autara knižki «Litwa i Białoruś», rasiejca Lubaŭskaha, aŭtara «Istorii litowsko-russkoho gosudarstva do lublinskoj unii vkļučitielno» (Moskva 1910) i šmat inšych.

Instytut nieadkładna pavinien prystupić da tvareńnia svaje biblijateki i archivu, kali nie samastojna, bo na heta patrebnyja, krošy, dvk pry jakoj-niebudź navukovaj ustanovie u Rymie, Londanie, Paryžy, ci Vašynhtonie, a lepš tam, dzie isnujuć užo słavianskija instytuty z polskimi i rasiejskimi biblijatekami, z histaryčnymi knižkami, naviet ab Polščy i Rasiei, u jakich napeŭna znojducca viestki i mataryjały ab biełarusach, tolki treba umieć ich šukać. Tak prykładam prf. dr. Caro Jacob (niemiec) napisaŭ u niekalki tamoch historyju Polščy («Geschichte Polens») vydanuju paniamiecku i papolsku, a tam jošć vielmi dobryja i cennyja mataryjały i ab Biełarusi. Treba ŭ hetaj spravie źviarnucca da navukovych fundacyjaŭ u Złučanych Štatach Ameryki. Dumaju, što jany mahčymuć i zachočuć dać hrašovuju dapamohu.

Adnačasna biełaruskuju moładź, dziaciej biełaruskich emihrantaŭ treba zaachvočvać, zacikaŭlać histaryčnymi navukami i navukaj ab svaim kraju, ab Biełarusi. Zaachvočvać da hetaha treba i moładź inšych narodaŭ.

Źbirajučy knižki, treba śladzić vydavieckuju nivu na całym śviecie, bo ab Biełarusi i Biełarusach pačynajuć što-raz bolej i lepiej pisać i kožnuju novuju knižku zaraz zdabyvać u svaju biblijateku, bo paśla ciažka budzie ich kupić. Miž inšym apošnim časam u Polščy Dziaržaunaje Navukovaje Vydaviecva vydała niekalka knižak — «Wybor tekstow» — u jakich jošć mnoha mataryjałau da historyi Biełarusi. U 1955 h. ŭ toj-ža Polščy Viktor Kordovič vydaŭ vielmi cikavuju i davoli dobra napisanuju knihu «Konstanty Kalinowski», ale paprobujcie hetyja knihi dastać, a pierakanajaciesia, jak hetaha treba pilnavać.

Kali-ž budzie sabranaja litaratura, materyjały i adpaviedny kruh ludziej, možna budzie pačać kankretnuju pracu nad apracoŭkaj i vydanniem sapraŭdnaje, šyrokaje historyi Biełarusi, jakaja staniecca nam vialikaj padmohaj pry uśviadamlańni tych biełarusaŭ, katoryja błukajucca pa čužych panadvorkach, pry uzmacoŭvańni biełaruskaha adradženska-vyzvolnaha ruchu i zdabyćcia dla Biełarusi naležnaha joj miesca miž narodami.

J.B - c k i.

AB NAŠYM NACYJANALNYM TEATRY "NAŠANIŬSKAJ PARY"

V. Karasevič

U hetym artykule budzie krychu hutarki ab našym nacyjanalnym teatry ŭ tak zvanuju «Našaniŭskuju» paru, h.zn. ad 1905 da 1917 hh., kali vychodziła viedamaja adradženskaja hazeta «Naša Niva» (1906-1914) i kali adbyłosia vialikaje nacyjanalnaje prabudžennie našaha narodu.

Historyja našaha teatru, a lepš kažučy teatralnaha mastactva, siahaje ŭ hłybokuju minuŭščynu, na što patrebnyja asobnyja dosledy, ale ŭ našaniŭskuju paru nastupiła najbolšaje zhuščennie nacyjanalnych asablivasciaŭ u teatralnym mastactvie.

Pačatki hetaha zhuščeńnia nahladajucca ŭ pałavinie 19 st., kali kulturny romantyzm paviarnuŭ mastactva da žyvoj krynicy, da narodnaj kultury, da narodnaha bytu ź jaho ŭsimi asablivaściami. Dało heta mahčymaść Adamu Mickieviču j jahonym sučaśnikam uźniać litaraturu, chaj sabie ŭ polskaj movie, na zapraŭdnyja mastackija vyšyni, Maniušcy — stvaryć pieršyja vysokija muzyčnyja cennaści; zaležy kulturnaha mataryału ŭ našym narodzie skranuli mnohija haliny navuki ź isnujučaha tupiku. Zaradziłasia tady masovaje prabudžeńnie sialanstva da ŭdziełu ŭ śviedamym nacyjanalnym žyćci pad «Dudku» i «Smyk» Bahuševiča, pieśni Niasłuchoŭskaha, «Mužyckuju Praŭdu» Kastusia Kalinoŭskaha dy inšych.

Teatralnaje mastactva ŭ hetym adradžeńni adyhrała nieapošniuju rolu, mahčyma, samuju haloŭnuju. Žyła ŭ narodzie tradycyja narodnaha teatru z časoŭ jašče Vialikaha Kniastva z «Školnymi dramami», «Intermedyjami»*), «Batlejkami»** i nar. Viečarynkami.

Jak vialikaje značeńnie mieła teatralnaje mastactva ŭ ahulnym adradžeńni, śvietčyć dziejnaść i tvorčaść Vincuka Dunin-Marcinkieviča, adnaho ź vialikich našych piśmieńnikaŭ XIX st. (1807-1884). Jon amal usiu svaju tvorčaść paśviaciŭ dla nacyjanalnaha teatru, pišučy kamedyi: «Sialanka» (1846), «Pinskaja šlachta» (1866), «Zaloty» (1870) dy vieršavanyja tvory, jak «Hapon» (1855), «Viečarnicy» (1855), «Kupalle» (1856), «Ščadroŭskija dažynki» (1857), «Travica brat-siastryca» (1856), «Bylicy» (1857).

Da pieršaj kamedyi « Sialanka » Stanisłaŭ Maniuška, naš słaŭny kampazytar 19 st., ułažyŭ operuju muzyku, i takim čynam naradziłasia pieršaja biełaruskaja opera ŭ pałavinie XIX st. Abodva vialikija mastaki, Marcinkievič i Maniuška, padrychtavali hetuju operu da pastonoŭki ŭ teatry Dunin-Marcinkieviča ŭ majontku Lucynka la Mienska, pryčym Maniuška kiravaŭ muzyčnaj častkaj, a Dunin-Marcinkievič nia tolki byŭ režyseram, ale i vykanaŭcam roli Navuma. Usia abstanoŭka, dekaracyi, kaściumy, mova z prymaŭkami j žartami, a taksama j muzyka vytrymany byli u narodnym styli.

U hetym časie dziejnaść biełaruskich narodnych teatraŭ mieła nahetulki šyrokaje raspaŭsiudžańnie, što carski ŭrad praz svajho hubernatara Muraŭjova, jaki kryvava raspraŭlaŭsia z našym vialikim paŭstańniem 1863-1964 pad pravadyrstvam Kastusia Kalinoŭskaha, u 1863 h. asobnym zahadam zabaraniŭ pastanoŭki dramatyčnych tvoraŭ na biełaruskaj movie.

Takim čynam aficyjalna až da 1905 h., da vydańnia tak zv. « Talerancyjnaha aktu » ; było spyniena raźvićcio našaha dramatyčnaha mastactva, i ŭ narodzie bytavali raniejšyja tvory, abo raspaŭsiudžvalisia pataiemna tvory našych piśmiennikaŭ, vydavanyja za miežami rasiejskaj imperyi.

Revalucyjnyja padziei 1905 h. i niaŭdačy Rasiei ŭ vajnie na Dalokim Uschodzie prymusili carskaje samadziaržaŭje da źmiakčeńnia režymu dy da dazvołu na niekatoryja chvormy nacyjanalnaj dziejnaści paniavolenych narodaŭ. « Naša Niva » stałasia tady nacyjanalnaj źbiralnicaj, pravadnicaj i ŭzhadavalnicaj našaha narodu. Na teatralnym kruhazory zarysoŭvajecca tady asablivaja zjava : abjazny NARODNY TEATR IHNATA BUJNICKAHA.

Spryjalnaj umovaj dla jahonaj dziejnaści byŭ vializny nacyjanalny ŭzdym našaha narodu da svajej kultury j mastactva. Usiudy ŭ siołach, miastečkach i miestach dziejničali hurtki mastackaj samadziejnaści, ładzilisia « Viečarynki » z nacyjanalnaj prahramaj, na što składalisia narodnyja pieśni, skoki, deklamacyi vieršaŭ paetaŭ Bahuševiča, Niasłuchoŭskaha, Ciotki, Kupały, Kołasa, Biaduli, Bahdanoviča j inš., a taksama karotkija dramatyčnyja tvory Marcinkieviča, Kahanca, Kupały, Kołasa, Alachnoviča j inš. dy niekatoryja pierakłady ukrainskich piśmieńnikaŭ. Ab chodzie hetych viečarynak śvietčyć bahataja chronika ŭ « Našaj Nivie ».

U pastanoŭkach vykarystoŭvałasia taksama našaje dekaratyŭnaje mastactva, jak narodnyja kaściumy, upryhožańnie sceny i h.d. Ale ŭsie hetyja nacyjanalnyja vartaści vynies na mastacki ŭzrovień Ihnat Bujnicki ŭ svaim « Narodnym Teatry ».

Teatr Bujnickaha zasnavaŭsia ŭ 1905 h. u chvalibarku Palevičy ŭ Połaččynie ź miascovych artystaŭ. Paśla dobrych sukcesaŭ u Połaččynie teatr Bujnickaha pačaŭ jeździć pa Biełarusi j davać svaje pradstaŭleńni, ažyŭlanyja narodnymi tancami j pieśniami. Z dramatyčnych tvoraŭ stavilisia « Pinskaja šlachta » — Marcinkieviča, « Modny šlachciuk » — Kahanca, « Cham » — Areščychi, « Paŭlimka » — Kupały, « Astaŭsia ŭ durniach » — Krapiŭnickaha, dy inš.

Sam Bujnicki byŭ nia tolki vydatnym tancoram, aktaram, režyseram i kiraŭnikom sbajho teatru, ale j źbiralnikam narodnych pieśniaŭ, tancaŭ, hulniaŭ, nacyjanlanaj vopratki j upryhožańniaŭ. I ŭsio heta razam iz svaim talentam i dušoju układaŭ jon u pastanoŭki. Takim čynam jahony teatr staŭsia našaj nacyjanalnaj trybunaj nia tolki dla svaich, ale j dla čužych. Dzie-b jon nie vystupaŭ, scena jahonaha teatru była ŭpryhožanaja narodnymi zaścіłkami, abrusami, ručnikami j inšymi ŭzornymi tkaninami. Zanaviesa adrazu śvietčyła svaim biełaruskim heametryčnym arnamentam, što pierad hladzielniaj maje vystupić aryhinalnaje biełaruskaje mastactva. Taksama ŭsie scenisty apranuty byli ŭ aryhinalnyja biełaruskija narodnyja kaściumy, ci to ŭ biełyja śvitki padpajasanyja uzornymi pajasami, u vyšyvanyja saročki etc. (mužčyny), ci to ŭ šmatkolernyja spadnicy, andaraki, staniki, strojnyja chvartuchi, saročki, namietki, vienčyki etc. (žančyny).

Jak sapraŭdny mastak, Ihnat Bujnicki umieŭ harmanizavać narodnyja kolery, kab hladzielnia mieła vysokamastackaje pieražyvańnie. Tak napr. harmanizavaŭ biely koler mužčynskaha kaściumn z kalarovymi častkami žanočaha, starajučysia adnastajny biely koler uniać u ramki inšych koleraŭ žanočaha kaściumu, abo jaho padkreślić adpaviednaj dekaracyjaj usiaje sceny, nie narušajučy pry hetym narodnaha stylu i aryhinalnaści biełaruskaha mastactva.

U hetkim planie tvaryŭ jon adumysnyja ŭbory dla pastanovačnych patrebaŭ, asabliva dla tancaŭ. Bujnicki ŭchilaŭsia ad šablonnaśći ŭzoraŭ, ad taho ci inšaha « štandartu », ad manatonnaści niebiaśpiečnych źjavaŭ upryhožańnia, na što tak mała, abo j zusim nie zviartajecca ŭvahi ŭ našyja časy. Kožny kaścium, tak žanočy jak i mužčynski, byŭ svajeasablivy, indyvidualny, niepaŭtaranly, aryhinalny, z inšymi ŭzorami, ź inšymi detalami, jak heta j było charakterna ŭ mastactvie narodu, kali kožnaja žančyna vytykała j vyšyvała admiennyja ŭzory ad sustrakanych u jejnym asiarodździ.

Jak-ža dalokija ad takoha mastactva ŭsie tyja, jakim zdajecca, što chopić na adzin ład apranuć dziaŭčataŭ i chłapcaŭ u « narodnyja » kaściumy, kab hetym zademanstravać biełaruskaje mastactva : Bujnicki daskanała viedaŭ, što narodny kaścium nia jość ani nacyjanalnym mundziram, ani znoŭ svabodnaj miašankaj roznych koleraŭ, roznych uzoraŭ, roznych krojaŭ i roznych stylaŭ. Jon viedaŭ, što biełaruski nacyjanalny kaścium jość sapraŭdnym vyjaŭleńniem narodnaha mastactva ŭ biełaruskim aryhinalnym styli, ŭ poŭnaj čystacie, nie spatykanaj u inšych narodaŭ.

Vymahanni što da aktorskich uboraŭ adnosilisia j da dekaracyjaŭ sceny. Dla dramatyčnych pastanovak užyvalisia j malavanyja dekaracyi, ale j jany byli adbićciom narodnaha bytu.

Ničoha dziŭnaha, što ŭražańnie z pastanovak Bujnickaha było nadzvyčajnaje. Voś jak apisvaje Paŭlina Miadziołka*** (« Lit. i mastactva » 4.6.1958) svaje spaściarohi i ŭražańni z adnoj takoj « Viečarynki » u 1909 h. u Vilni :

... « Niejk viasnoj 1909 h. dali mnie bilet na pieršuju ŭ Vilni biełaruskuju viečarynku, jakaja miełasia adbycca, kali nie mylajusia ŭ dakładnaj dacie, 9 sakavika ŭ zali Paleskaha čyhunačnaha klubu. Pajšła tudy adna, bo aprača adnaje siamji, nikoha jašče ź biełaruskaha hramadztva ŭ Vilni nia viedała. Narodu pry ŭvachodzie była takaja procma, što ja ledź pracisnułasia da svajho miesca na pravym balkonie niepadalok ad sceny. Bilety daŭno ŭžo byli raspradany, puskali ŭžo biazbiletnuju publiku, jakaja zapoŭniła ŭsie prachody pamiž kresłami, usie stajačyja miescy u budynku, a chto nia zmoh ucisnucca ŭ budynak — natoŭpam stajali na vulicy pad voknami.

Trejci zvanok. Raskryvajecca zasłona. Na scenie, siarod dekaracyi lesu vialiki chor u biełarusckich nacyjanalnych strojach. Dziaŭčaty ŭ samatkanych

andarakach, u vytkanych biełaruskimi ŭzorami biełych kuželnych kašulach, roznakalarovych harsecikach i biełych, pieratykanych takim-ža arnamentam chvartuškoch. Chłopcy — u biełych, z tonkaj vaŭnianaj tkaniny vopratkach : biełyja portki zapraŭlenyja ŭ boty, vierchniaja biełaja vopratka, doŭhaja da kalen, pašytaja da stanu z čyrvonymi vypuskami na kaŭniary, uskosnych kišeniach i pa bartoch, padpiarazanyja šyrokim čyrvonym pojasam, kancy jakoha źvisajuć pa biodrach ; kaŭniary biełych kašul zaviazany čyrvonaj žyčkaj. Aśviečany jarkim śviatłom, chor vyhladaje nadzvyčaj małaŭniča j pryvabna.

Vychodzić u čornym fraku kiraŭnik choru, kampazytar Rahoŭski. Uźnimaje ruki i...

« *A chto tam idzie u ahromnistaj takoj hramadzie ?* — *Biełarusy.*

Pry pieršych mahutnych, uračystych hukach hetaj pieśni, napisanaj Rahoŭskim na słovy Janki Kupały, pieśni, jakoj sudžana da 1917 h. być himmam biełaruskaha narodu, usia zala zataiła dych. A kali pieśnia skončyłasia, tuhà ahortvała sercy. Raptam uźniaŭsia płač. Zamiest vopleskaŭ usia zala naŭzryd płakała, nia tojačy ŭžo svaich ślozaŭ.

Daŭno zakryłasia zasłona, na scenie paśpieli pieramianić dekaracyju, dy znoŭ zasłona, adkryła kancylaryju vołaści... Na scenie idzie « Pa revizii » — kamedyja Krapiŭnickaha ŭ pierakładzie (z ukrainskaha) na biełaruskuju movu... Paśla spektaklu vystupaje ŭ toj samaj rudoj siarmiažcy Aleś Burbis i čytaje vierš Janki Kupały « Voraham Biełaruščyny »...

Znoŭ vystupaje chor u pieramiešku z deklamacyjaj Burbisa. Čytaje jon « Rodny kraj » Jakuba Kołasa, « Zvanar » Janki Kupały. Chor śpiavaje biełaruskija narodnyja pieśni ŭ apracoŭcy Rahoŭskaha j Hałkoŭskaha : « Oj, pajdu ja łuham », « Dy j kudy-ž ty, dub zialony, pachiliŭsia «, « Za lasami » dy inš.

I narešcie pad skrypki j cymbały — biełaruskija narodnyja tancy pad kiraŭnictvam Ihnata Bujnickaha. Strojny, šyrakaplečy, u paradnym biełym nacyjanalnym kaściumie, pakručvajučy husty vus, z zalotnym ahieńčykam u vačoch, vystupaje ŭ pieršaj pary najlepšy tancor — sam Ihnat Bujnicki iz svajoju dačkoju. Za im Muraška, paśla Radzievič, Jurevič... vosim par tancujuć « Lavonichu », « Juračku », « Miacielicu», « Vierabja ». Biełyja vopratki mužčyn, roznakalarovyja andaraki j harseciki žančynaŭ, zhrabnyja fihury, zadornyja, ahnistyja ruchi...

Z pieršych-ža tachtaŭ « Lavonichi » ścieny zali zadryžali ad haračych vopleskaŭ. Z kažnaj chvilinaj, z kažnaj novaj fihuraj « Lavonichi » entuzyjazm publiki ŭzrastaŭ. Ciažka było ŭsiedzieć na miescy. Adzin za druhim pačali ŭstavać z kresłaŭ. Z hrudziej vyryvalisia vokličy zachapleńnia. Užo daŭno nia čuvać skrypak i cymbałaŭ. Vichor, jaki niośsia iz sceny, zachapiŭ publiku, pierajšoŭ u buru, škvał. Masavy paryŭ, hrom vopleskaŭ, niemy kryk vyryvaŭsia praz ścieny zali i, zdavałasia, łunaŭ pad niabiosy.

Na ŭsio žyćcio zapomniłasia mnie — piša Paŭlinka — vidoviščа ketaha burnaha paryvu, hetaha mocnaha ŭzrušeńnia... »

Usim tym, katorym zdavałasia, što biełaruski narod — « chamski », « prosty », biez svaje kultury j svajho mastactva, — pakazy Bujnickaha byli niespadziavanaj « bombaj », usiocelnym zapiarečańniem chłuśni na naš narod, kidanaj jahonymi vorahami. Vystupy Bujnickaha vyklikali nia tolki hłybokija pieražyvańni publiki ale j nacyjanalny entuzyjazm siarod patryjotaŭ u kirunku vykarystańnia dramatyčnaha mastactva ŭ ahulnym biełaruskim adradžeńni.

Prykład Bujnickaha spryčyniŭsia da « biełarusyzacyi » inšych teatraŭ. Tak napr. u nacyjanalnym styli byŭ uładžany Mienski teatr u 1915 h., u jakim adbyvalisia pradstaŭleńni biełaruskaha betlejkavaha (lalkavaha) teatru. Biadula (« Viestnik nar. kom. prosv. », Nr 3, 1922) hetak apisvaŭ vyhlad hetaha teatru :

« Pamieškańnie było prycharošanaje ŭ biełaruskim styli. Scena zaviešana sialanskimi tkaninami, abrusami, ručnikami, strojna upryhožanaja kalarovymi biełaruskimi pojasami. Na ścienach visieli biarozavaja pastuchovaja dudka, staradaŭnyja cymbały dy cełу zbor biełaruskich abrazoŭ mastaka Sukoŭskaha ».

Zasnoŭvalisia taksama ŭ mienšych miascovaściach « narodnyja » teatry, jak napr. u Piatroŭščynie, Radaškavičach, Karlsberzie dy inš., a ŭ 1909 h. — u vioscy Kloniki ŭ Horadzienščynie. U 1912 h. u miastečku Karelіčy miascovym mastackim hurtkom była naładžanaja « Biełaruscкaja Viečarynka » typu Bujnickaha, u prahramu jakoj uvachodzili dramatyčnyja inscenizacyi vieršaŭ, narodnyja pieśni j skoki. Dzieła aryhinalnaści pastanoŭki, jaje biełaruskaha stylu i vysokaha mastactva varta nad joj spynicca, vykarystoŭvajučy materyjał, zapisany Baryšavym u « Bieł. iskusstvie », Miensk 1957 :

« U viečaryncy byli pradstaŭlenyja žyvyja abrazy na temy poraŭ hodu, čytalisia vieršy J. Kupały, J. Kołasa, a tak-ža vykonvalisia narodnyja pieśni j tancy. Paśla pralohu, ŭ jakim byli pračytanyja starym huślarom vieršy iz « Huślara » J. Kupały, i paśla pieśni « Prylacieli husi », vykananaj choram, była pakazana pieršaja častka pradstaŭleńnia « Viasna ».

Scena była ŭpryhožana zialonymi halinkami j kapicaj siena dy aśviečana zialonym śviatłom. Źjaviłasia « Viasna » (maładaja dziaŭčynka) iz zorkaj na hałavie, u vianku iz pralesak. Jana kazała vierš J. Kupały « U vianku z pralesak ». Śledam za joju vychodzili dziaŭčyna j chłapiec u letnim narodnym adzienni. Chłapiec trymaŭ u rukach kasu, dziaŭčyna — hrabli. Aboje jany symbalična vyabražali « sienakos ». Dziaŭčyna i chłapiec na tle šyrokaj i pavažnaj kupalskaj pieśni deklamavali vieršy J. Kupały « Piatrovy čas » i « Zavitaŭ Piatrok ».

U druhoj častcy pradstaŭleńnia było pakazana « Leta ». Na scenie — žniei u viankami iz kvietak, z siarpami i nievialikimi achapkami žytnich kałasoŭ u rukach, aśvietlenyja žoŭtym śviatłom. Pad napievy adnatonnaj, ale aryhinalnaj pieśni žniejaŭ, adna z dziaŭčataŭ deklamavała vierš « Leta » J. Kupały. U kancy deklamacyi pieśnia mahutnieje j na scenu vychodzić uvieś chor žniejaŭ i Žancoŭ u letnich narodnych kaściumach.

Druhaja častka « Leta » pradstaŭlała saboj kraj lesu. Letniaja noč. Pry blednym śviatle miesiaca, vypływajučaha z-za jołak na siniaje nieba, vidać na kapie siena lažačaha chłapca. Jon kaža vieršy. Pastupova miesiac haśnie. Pačynajecca doždž. Nieba aśvietlajecca małankaj. Bura prachodzić. Pad zacichajučyja hrymoty apuskajecca zasłona.

Trejciaja častka pradstaŭleńnia — « Vosień ». Na scenie, zalitaj čyrvanavatym śviatłom zachodziačaha sonca, źjaŭlajecca hrupa pa-vasienniamu adzietych sialanaŭ z dziaŭčynaj — Vosianiaj napieradzie. Kaścium Vosiani aplecieny sierabrystym pavucińniem « babinaha leta » i ŭpryhožany halinkami rabiny. Chor sialanaŭ śpiavaje « Harabinu », ukancy pieśni vychodzić iz sceny.

Druhaja častka sceny « Vosień » pradstaŭlała abrazok nočy. Naŭkruh vohnišča pa-vasieńniamu adzietyja pastuchi j dziaŭčaty. Udziejniki hetaj sceny pa

čarzie kažuć vieršy J. Kupały « Vosień », « ściuža nabližajecca », « Huślar » i J. Kołasa « Nioman ». Paśla deklamacyjaŭ chor śpiavaje z supravadženniem muzyki « Zaśvistali našy chłopcy ». Apošniuju častku pieśni za scenaj paŭtaraje recha.

Čaćviortaja častka pradstaŭleńnia — « Zima ». Zimovy lasny malunak. Ziamla i jelnik pakryty śnieham, śviatło błakitnaje. Na sinim niebie haryć jarkaja zorka. Na pieradzie sceny siadziać varony. Na scenu vychodzić chłapiec, adziety pa-zimovamu, i deklamuje vieršy J. Jupały « Zazimak ». Nasustrač jamu vychodzić dzied — Zima, uvieś absypany śnieham, siadaje na kałodu i zviartajecca da chłapca słavami vieršaŭ J. Kupały z « Adviečnaj pieśni ». U kancy abrazka na scenie zjaŭlajecca hramada chłopcaŭ iz zapalenaj kaladniaj zorkaj dy piaje kaladki ».

Uziaŭšy za asnovu « žyvyja abrazy » i abradavyja hulni, Karelickija artysty zrabili ich pa-novamu nasyčanymi źmiestam i što da mastackaha vykanańnia — svajeasablivymi, što, razumiejecca, vyklikała hłybokija mastackija pieražyvańni publiki.

Nacyjanalny teatralny ruch u časie pieršaj vajny vyliŭsia ŭ 1917 h. u Miensku, kali tvarylisia asnovy biełaruskaj dziaržaŭnaści, u « Pieršaje Tavarystva Biełaruskaj Dramy i Kamedyi ». Z jadra hetaj arhanizacyi potym u 1920 h. utvaryŭsia Pieršy Biełaruski Dziaržaŭny Teatr.

Pradstaŭleńni teatru Tavarystva adbyvalisia ŭ zali « sokał » u Miensku. Repertuar składaŭsia z roznych tvoraŭ, viedamych raniej, Kupały, Kahanca, Areščychi, Alachnoviča dy inš. Nažal, u radoch hetaha teatru nia było Bujnickaha. Dekaracyi i kaściumy stali nabirać šablonnaści, manatonii, pry čym nie pieraściarahałasia čyścinia bieł. narodnaha mastactva ŭ kaściumach i dekaracyjach.

Prykład Bujnickaha i tvorčych natuhaŭ narodnych mastakoŭ ŭ peryjad našaha adradžeńnia jošč vymoŭnym pakaźnikam taho, što nacyjanalnaje mastactva nienavidzić šablonnaj šeraści, partyjnych ustanovak na « adzin kapył », a musić znachodzić što-raz novyja i novyja formy svajho vyjaŭleńnia.

I dla nas na emihracyi vynikaje z hetaha nie małaja navuka. Z nahody roznych śviatkavanniaŭładziacca « Kancerty », « Viečaryny », « Pradstaŭleńni ». Usiudy adnak hałoŭny j śmiarotny hrech suprać nacyjanalnaj kultury j mastactva : trafaretnaść, šablonnaść, estetyćnaja biazhustoŭnasć, nieachajnaść u nacyjanalnaj čyścini nie kažučy ŭzo ab prymityvizmie.

Niama Bujnickich...

Ale duch ichni pavinien žyć miž nami.

---

*) « Školnyja Dramy » zapačatkavanyja byli jezuickimi i pijarskimi školami ŭ nas u 16-17 st.st. Hałoŭnym ich źmiestam byli sceny relihijnaha charaktaru. « Intermedyi » — heta ŭstaŭnyja kamičnyja sceny ŭ « Školnyja Dramy » z sialanskaha, šlachockaha miaščanskaha bytu.

**) « Batlejki » — sceny z naradžennia Chrysta pradstaŭleny pry dapamozie abrazkoŭ, lalak i fihurak. Ustaŭlalisia taksama śmiešnyja abrazki z sučasnaści jak i ŭ « Intermedyjach ».

***) Baćka jaje byŭ arhanistym u Miadzviedzičach, dzie jana śmat ułažyta entuzyjazmu ŭ školach biełaruskich dy arhanizacyi moładzi (red).

ŠLACHOTNAJA PASTAVA ČESNAHA ČAŁAVIEKA

U adumysłovym vypusku luteranskaje hazety « Sammlung » šyroka viedamy ŭ Niamieččynie pastar Asmussen zaniaŭ stanovišča adnosna zapavieščanaha Sviatym Ajcom Ekumeničnaha Saboru. Heny česny čałaviek z taho punktu hledžannia, što kažny na svaim miescy pavinien dałažyć usich staranniaŭ, kab prysłužycca da dobrych vynikaŭ Saboru. Zviartajučysia da ŭsich evanelikaŭ dobraje voli, pastar Asmussen kaža, što naviet u fundamantalnych spravach, evanelickaja Kircha nia maje adzinazhody ŭ navucy. Praŭda ŭ pratestanck. Kirsie časta asprečvajecca j kvestyjanujecca. « Tolki toj, chto maje advahu česna da hetaha pryznacca, maje prava z rymska-katalickaj Subožniaj (Kaściołam) havaryć ab praŭdzie ». « Chto ŭ našaj Kirsie zatušoŭvaje j zaktyvaje ŭsie słabaści j pàchiby, toj zamykaje darohu da jednaści chryścijan ». Evanelickuju teolohiju — kaža Asmussen — mocna abciažvaje fakt, što jana pajšła na šlach modernaje filazofiji, jakaja staić na pieraškodzie abjednannia z rymska-katalickaj Subožniaj (Carkvoj).

Dalej pastar Asmussen kaža, što ŭ vabliččy zapavieščanaha Suśvietnaha Saboru, evaneliki musiać mieć jasnuju palityčnuju liniju. Na dumku Asmussena Katalickaja Subožnia maje takuju jasnuju palityčnuju liniju, heta prajaŭlecca ŭ decyzyjach Piusa XII i Jana XXIII proci kamunizmu. Hetkaje jasnaje palityčnaje linii nia maje evanelickaja Kircha, bo niekatoryja evanelickija kruhi antykamunizm asudžajuć, a niaprymirymaść suproć kamunizmu nazyvajuć niachryścijanskim źjaviščam. Pastar Asmussen pry ketaj nahodzie kaža adkryta, što ad niekalki hod dzie jakija pratestanckija dastojniki akružnymi darohami, (naviazvajučy znosiny z SSSR), namahajucca kamunizm rehabilitavać dy apraŭdać. Tyja pratestanckija dastojniki ŭ abliččy śvietavaj apinii stalisia. « siaŭbitami abmanu «, pašyrajučy chvalšyvyja viedamki, što « chryścijanie ŭ kamunistyčnych dziaržavach mohuć svabodna vyznavać svaju vieru ». Sprava ,subaženskaha zbližennia miž Zachadam i Ŭschodam nia śmieje być ablehčana koštam ćastkovaha, ci poŭnaha pryznannia kamunizmu.

Z čarhi pastar Asmussen kaža, što budučy Suśvietny Sabor kładzie pavažny akcent na zbližennie ŭschodniaha j zachodniaha chryścijanstva. Ale niama čaho spadziavacca niejkaha zbližennia tady, kali pravasłaŭnaja Carkva, zamiž unarmavać adnosiny da rymska-katalickaje, dyk chutčej praciahvaje ruku dy łučycca z pratestantami, choć ich uvažaje za heretykaŭ. « My evaneliki najlepš možam prysłužycca metam Ekumeničnaha Saboru, pamožam prazreć pravasłaŭnym dy parazumiecca z rymska-katalickaj Subožniaj ». Ŭ hetkim vypadku pastar Asmussen źjaŭlajecca na hetulki česnym, što adkryta vykazvaje niekansekvencyju pravasłaŭnaj Carkvy, katora jadnajecca z pratestantami, choć ich uvažaje za heretykaŭ.

Nastupna Asmussen pierajchodzić da evanelikaŭ i kaža, što kali jany chočuć prysłužycca, kab dobra ŭdaŭsia Sabor, dyk napierad musiać zavieści samy ŭ siabie paradak u hranicach mahčymaści. Evaneliki musiać pazbycca chvalšyvaje iluzyi, byccam-by ŭ Subožni niepatreba arhanizacyjnaha adzinstva, bo, moŭ, adzinaść — u Chrystusie. Što faktyčna abaznačaje taja evanelickaja « adzinaść u Chryście, dyk možna bačyć na strachotnym prykładzie niačuvanaha razbićcia siarod pratestantaŭ.

hl. b. 11

BIELARUSKI RELIHIJNA-KULTURNY TYDZIEŇ U ČYKAHO

Adnym z bolšych prajavaŭ idejna-hramadzkaj dziejnaści biełaruskaj emihracyi ŭ ZDA pad poru vizyty rasiejskaha tam premjera byŭ praviedziany ŭ Čykaho Biełaruski Relihijna-Kulturny Tydzien (ad 29 žnivienia da 8 vieraśnia), ŭ jakim udziejničali śmatlikija pradstaŭniki z Čykaho Niujorku, Kliŭlendu dy ź inšych haradoŭ Ameryki. Siabry źjezdu natužna pracavali ŭ henym « tydni » nad spravami bolšaha abjednannia biełaruskaj emihracyi ŭ sensie idejna-kulturnaha adzinstva relihijnaha, dy nad prablemami infarmavannia zahranicy ab paniavolanaj Biełarusi j jejnaha vyzvalennia. Štodnia čytalisia adpaviednyja dakłady z dyskusyjami. U kancy źjezdu pryniata cely rad rezalucyjaŭ adnosna dalejšaj akcyi da času čarhovaha źjezdu ŭ 1960, a taksama nastupnaja interpelacyja, pierasłanaja Sp. Prezydentu ZDA ; jakuju na prośbu interpelantaŭ cytujem ;

VAŠA VYSOKADASTOJNAĆŚ
SPADAR PREZYDENT Z. D. A.
DVAJT AJZENHAUER,

« Ŭ mamencie vialikaha j paśladoŭnaha nastupu Maskvy pad pravadyrstvam ciapierašniaha dyktatara Mikity Chruščova na volny śviet adkrytymi napaściami, dyktatami, pahrozami, natraŭlanniem « piatych kalonnaŭ », zryvanniami kanferencyjaŭ jtp., Maskva što-raz macniej zaciskaje paniavolennie akupavanych narodaŭ, pamiž imi j biełaruskaha, ź jakoha my pachodzim. Masavyja nasilnyja pierasialenni ŭ Sibir i Kazachstan padmianili raniejšyja stalinskija deportacyi biełaruskaha nasielnictva, tak što kažny hod nahladajecca ubyvannie biełaruskaha narodu, čaho nia moža schavać naviet aficyjalnaja saviečkaja statystyka. Ciapier na Biełarusi, jak nikoli pierad hetym, pravodzicca nachabnaja rusyfikacyja j kančatkovaje vyniščannie nacyjanalnych kulturnych cennaściaŭ. Školy ŭ BSSR pierastali ŭžo naviet pavodla movy być biełaruskimi, a tolki dziela zamaskavannia pasilenaj rusyfikacyi isnuje krychu školaŭ nižejšaha j siaredniaha typu ź rodnaj movaj. Pamima narodnaha supracivu, pravodzicca vostry prašled relihijnaha žyćcia biełarusaŭ. Viernikaŭ kryŭdziać šykanami, arhanizavanymi partyjaj nahonkami ŭ presie dy administracyjnymi represyjami, jak np. niedapuskannie ludziej relihijnych u vyšejšyja škoły. Śviatyni j dalej začyniajucca, abo pierarablajucca na lokali ustanovaŭ, kantrastujučych iz śviatym miescam. Niedabitki duchavienstva vehetujuć u abstavinach poŭnaha paniavolennia. Što-raz bolej zaciskajecca izalacyja Biełarusi ad volnaha śvietu.

Tamu voś my, hramadzianie Ameryki biełaruskaha pachodžannia, zybranyja na Biełaruskim Kulturna-Relihijnym Tydni ŭ Čykaho, źviartajemsia da Vas, Vaša Vysokadastojnaść, Spadar Prezydencie, z haračaj prośbaj ad paniavolenaha biełaruskaha narodu mieć zaŭsiody pierad vačyma ciažkuju dolu hetaha narodu, što vieryć u svajo vyzvalennie pry pomačnym udziele mahutnaha Amerykanskaha Narodu — ćvierdzi demakracyi j svabody. Spadziajomsia, što Vašaj dabradziejnaj rupłivaści nie zavarožać nijakija acukravanyja padłabuństvy vierchavoda kamunistyčnaha śvietu ».

Pieradusim pastar Asmussen hostra vystupaje proci pastaraŭ niekatorych pratestanckich hrupaŭ i adzinak (np. Nimellera, zauvaha koment). jakija svajoju nienaviściu da katalckaje Subožni atručvajuć atmasferu, pra što mahčymyja vyniki Saboru mohuć pavažna ŭciarpieć. Kali dazvolicca tym biezadkaznym adzinkam i hrupam dalej šyryć nienaviść da katalickaje Subožni, tady Sabor nia budzie mieć spadziavanaje pamysnaści i my samy evaneliki ŭ vialikaj miery budziem za heta adkaznymi, bo my nia mieli advahi spynić złačynnaje raboty vyšuspomnienych hrupaŭ i adzinak ».

Reasumujučy vyšejskazanaje, bačym, što pastar Asmussen zusim ščyra j adkryta vyjaŭlaje tut vačavidnyja rany j pachiby niezadzinienych chryścijan : *a*) praŭda u evanelikaŭ zakvestyjanavana ; *b*) razychodžanni ŭ navucy miž evanelikami ; *c*) razład i biesparadak u evanelickaj Kirsie ; *d*) niasuraznaść pravasłaŭnaje Carkvy, što manicca złučacca z heretykami, za jakich uvažaje pratestantaŭ.

Tolki šlachotny česny čałaviek moža hetak jasna i adkryta havaryć praŭdu. U tym jakhà j ležyć siła Zàchadu, što jon maje adzinki, jakija z nieustrašanaj advahaj vystupajuć proci samaabmanu. Tyja adzinki nia jošć zakachanyja ŭ błudzie i nia žyvuć permanentnym abmanam, a jaŭna vystupajuć proci ŭłasnaha błudu dy proci złačynnaje raboty nacyjanalnych demahohaŭ. Nacyja, što maje hetkija adzinki, maje pierad saboju budučyniu. Anno takija nacyi zychodziać z histaryčnaje areny, jakija ŭspłašnuju žyvuć permanentnaj samamanoj i nia majuć advahi vystupić proci vačavidnaha zła, błudu j nacyjanalnych demahohaŭ. Takoju mocnaju nacyjaj na ŭschodzie była maskoŭskaja, bo jana mieła adzinki, jakija adkryta vytykali ŭsie pàchiby svajho narodu. Tyja adzinki nia žyli samaabmanam dy nie zamykali vačej na moralnuju ahidu, ŭ jakoj znajšlasia ichniaja baćkaŭščyna. Uspomnić tolki pra takoha Ŭładzimiera Sałaŭjova na poli relihijnaj praviednaści ; Grigorjeva na poli malarstva (jahony cykl malunkaŭ, u jakich jon pradstaviŭ strachotnuju rečaisnaść maskoŭščyny : typ maskala-źviera, piakielnuju depresyju maskoŭskaha narodu, niačuvanaje moralnaje j materyjalnaje hora) ; abo Čaadajeva, jaki pryčynu nehatyŭnych rysaŭ svajho narodu bačyć u duchovym patranavanni jamu Bizancyi. Hetkija adzinki źjaŭlajucca zaparukaju budučyni kažnaje nacyi, jany bo nie dapuskajuć da nacyjanalnaha samahubska - moralnaha zaślepleninia. Kali niemcy majuć siannia siarod pratestantaŭ hetkija adzinki, jak Asmussen, ci Gerstenmayer, dyk heta znak, što heta nacyja žyvaja j mocnaja dy što pierad joju — lepšaja budučynia.

D.K.

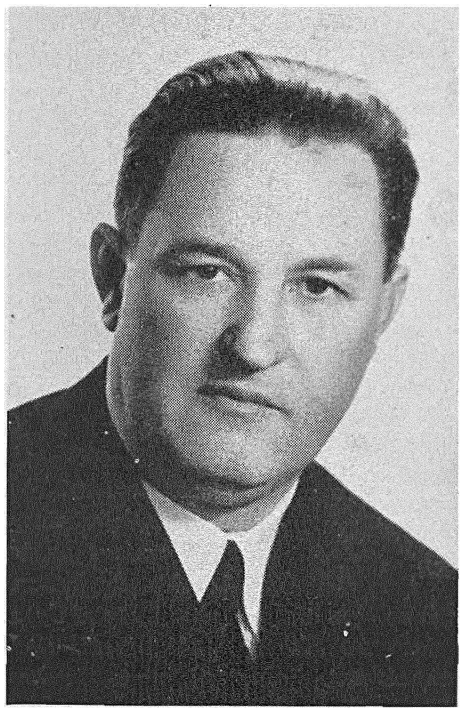
Sluchajcie biełaruskich radyjapieradacaŭ z Vatykanu ŭ paniadzielki, sierady i syboty na karot. chv. 19,84 -- 25,67 -- 31,10 -- 41,21 i na siared. 186 ŭ h. 18-taj s. eur. c.

NOVY BIEŁARUSKI DOKTAR FILALOHII

Dnia 30 sioletniaha lipienia pry Filazafičnym Fakultecie Ludwig-Maximilians Universitet u Münchenie, paśla inauguracyjnaj dyssertacyi na temu :

« DAS VOLKSKUNDLICHE ELEMENT IM SCHAFFEN JANKA KUPAŁA » byŭ pramovany na *Doktara Filalohii* a. Michaś Maskalik, viedamy duśpastyr dla biełaruskaj katalickaj emihracyi abodvych abradaŭ u Niamieččynie, rezydujučy ŭ Goslar, Sommervohlenstr. 1. Jon pracuje i ŭ duśpastyrśćrie ukrainkim z tytułam Dziekana.

Pavažany Neodoktar pachodzić z Haradzieji (pad Nieśvižam) ŭ Z. Biełarusi. Paśla matury z biełaruskaj Niaśviskaj himnazii, raspačaŭ universyteckija studyi zahadzie pierad druhoj śvietavaj vajnoju na Vilenskim Universytecie, dzie naležaŭ da patryjatyčna-aktyŭnaha Biełaruskaha Studenckaha Sajuzu, adznačajučysia ŭ jahonych vakacyjnych abjazdova-teatralnych imprezach. Ale bahataja ŭ žyćciovyja perypetyi



Ks. Dr. M. Maskalik

dola sudziła jamu zakončyć studyi nie na baćkaŭščynie, a na vyšejnazvanym niamieckim Universytecie. Uziaŭšy pad uvahu blizu 16-hadovuju, naježanuju vajennymi (byŭ i ŭ kanclahery) i pavajennymi abstavinami, piarervu ad pačatych filalahičnych studyjaŭ da daktorskaha egzaminu, tre pryznać niazvyčajnuju vytryvałaść imkniennia da pastaŭlenaj sabie mety. Paśla hetaha śmiejem spadziavacca, što naš pracavity Laureat nia supačynie na laurach, bo-ž daktarat nia jość adekaracyjnaj samametaj, a pavinien abahacicca navukovymi pładami...

Dyssertacyja, tytuł jakoje pabiełarusku abaznačaje :

« NARODNY ELEMENT U TVORSTVIE JANKI KUPAŁY», užo zdadzienaja da druku, dla metaŭ prapahandystyčnych u niamieckaj movie. Abyjmaje jana kala 300 bačyn vialikaj vaśmiorki mašynovaha tekstu. Źmiest jaho, nažal, nam jašče nia viedamy. Ščaści Boža achvočym pačatkam!

REZALUCYI VII KANHRESU «SUBOŽNIA Ŭ PATREBIE»

Vyšnazvany Kanhres, adbyty 23-26 sioletniaha lipienia ŭ Konigšteinskim « Domie Spatkanniaŭ », zhurtavaŭ znoŭ pradstaŭnikoŭ 30 narodaŭ dla surjoznaje pracy.

Usie relacyi, jak z Europejskaha, tak i z Dalokaha Ŭschodu, zhodna ściviardžajuć :

Baraćba proci Subožni ŭzarastaje da jaraści.

U niekatorych krajoch iduć spróby raskałoć jaje.

U inšych-ža usunuć duchoŭnikaŭ, a sakralnyja prachtyki zastupić śvieckimi.

Ŭreście, ŭ dzie-jakich krajoch Subožnia z pryčyny niepasilnych (padatkavych) nałohaŭ tracić svaje śviatyni, zabiranyja na dziaržanyja pamiatniki, muzei, kancertnyja zali.

Dziela taho faktu, što paŭsiodnaja kamunistyčnaja prapahanda heta zatojvaje, abo machluje, dyk jość našym abaviazkam adkryvać i pašyrać praŭdu pierad śvietam.

Naš Śviaty Ajciec kaža ŭ svajoj Encyklicy « Ad Petri Cathedram » : « Pryčynaju j karenniem usiakaha licha, što da peŭnaj miery zatručvaje ŭsie narody j dziaržavy dy biantežyć volu, heta niaviedannie praŭdy, dyj nia tolki niaviedannie, ale i paharda, biazmysnaje adkidannie jaje ».

U duchu voś hetaj Encykliki Kanhres damahajecca :

1) Jaknajbolšaj nastarožanaści proci ŭsich kamunistyčnych sprobaŭ upływu, bo ad ich zručnoha maskavan nia pàdajuć achviaraj takža chryścijanie, dziejučyja z dobraj voli.

2) Tre vykarystoŭvać usie sposaby dla tvarennia publičnaje apinii, kab pakazać publicy sapraŭdnaje pałažennie Subožni za žaleznaju zasłonaju, tym-bolej, što jana asudžanaja na maŭčannie.

3) Nia tre zabyvać ni vodnaha dnia ab doli praśledavanaj Subožni za žaleznaj zasłonaj. Kažny chryścijanin musić bolej, čym dahetul, ukłučać bratoŭ i siostraŭ praśledavanych u svaju malitaŭnuju j dapamahovuju rupnaść.

4) Takža musiaŭšym uciakać ad nasilstva i terroru naležycca naša pamiać i dapamoha. « Suśvietny Hod Uciakačoŭ » heta nam prypaminaje.

5) Na budučyniu, jak i dahetul, žurba ab duchoŭnickim junactvie j padrychtovie śvieckaha apastalatu siarod emihracyi j narodaŭ volnaha śvietu jość zadanniem pieršavažnym.

6) Takža ŭ zbolšanaj miery musić być zabiaśpiečana aśvieta j budučynia emihracyjnaj moładzi. I Kanhres źviartajecca specyjalna da dziaržaŭnych orhanaŭ i ustanovaŭ celaha volnaha śvietu.

7) U źviazku z hetym Kanhres panaŭlaje prośbu, kab praz tvarennie ŭłasnych školaŭ, a prynamś praz kultyvavanie matčynaj movy, udziaržać nacyjanalnuju prynaležnaść maładoha pakalennia čužamoŭnych narodaŭ.

8) Kanhres padnimaje pratest suproć aficyjalnaha u Madziarščynie zabivannia žyćcia ŭ zarodku, što piarečyć pravu čałavieka.

9) Ŭkancy pradstaŭniki « Subožni ŭ Biadzie » prosiać aŭtarytetnyja adkaznyja kruhi Subažensk. dziaržaŭn. pryśviacić paniavolenym narodam, asabliva « Maŭčačaj Subožni » adzin adumysłovy « Dzień ».

Kanhres źviartajecca ad imia cierpiačych napady za žaleznaju zasłonaju da ŭsich adkaznych dziaržaŭnych mužoŭ, da presy, radyjo i televizyi z panoŭnym zàklikam, niautomna vykazvać lichalećcie Ŭschodu i rašuča damahacca pavarotu svabody j spraviadlivaści ŭ paniavolenych kamunistami krajoch.

Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via della Camilluccia, 24

Z dazvolu
Duchoun Uladau

Tipografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950